

**Pani Hanna Zdanowska**  
**Prezydent Miasta Łodzi**  
w miejscu

## INTERPELACJA

*Szanowna Pani Prezydent*

Zwracam się do Pani Prezydent o zainteresowanie się niedopuszczalną w XXIw. sytuacją.

Otóż 78-letni człowiek mieszka od 3 lat w komórce na terenie posesji (ul. Bema – dokładny adres znany urzędnikom ZLM), w której zamieszkiwał w lokalu nr ■ przed wyeksmitowaniem.

Lokal ten jest cały czas niezamieszkały przez nikogo.

Sprawą powyższą interesuję się od początku roku, kiedy dostałam informację od mieszkańców, zaniepokojonych sytuacją życiową bezdomnego.

Od urzędników Zarządu Lokali Miejskich otrzymuję sprzeczne informacje odnośnie w/w lokalu.

Na Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej usłyszałam, że lokal ten jest wyłączony z użytkowania ze względu na stan techniczny. Od Dyrektora ZLM obecnego na ostatniej Sesji Rady Miejskiej usłyszałam (w trakcie sesji pozyskiwał informacje od swoich pracowników), że lokal ma status lokalu socjalnego, jest po remoncie, ale nikt dotychczas (z osób, którym go proponowano) nie zdecydował się przyjąć go do zasiedlenia.

Niezbędna jest dla mnie informacja prawdziwa.

Zatem proszę o udostępnienie mi dokumentacji, która wyłączyła lokal z użytkowania lub proszę o informację, kiedy w lokalu został wykonany remont, jakie koszty wyremontowania poniosła gmina i ilu osobom lokal ten został zaproponowany do zasiedlenia (na podstawie protokołów odmowy).

Bezdomny, starszy mężczyzna jest schorowany, cierpi na ■■■■■■■■■■, jest związany z miejscem swego dawnego zamieszkiwania, jest akceptowany przez swych sąsiadów, którzy w miarę swych możliwości wspierają go w jego życiowych potrzebach. Pragnie on unormować swoje życie w społeczeństwie.

Za pośrednictwem MOPS-u odbywa się korespondencja między bezdomnym, a Urzędem.

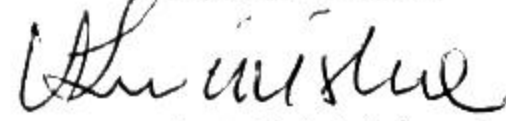
Znam treść tej korespondencji.

Proszę o informację, kiedy formalnie można się spodziewać propozycji mieszkania dla tego bezdomnego.

Zwracam się jednakże z gorącym apelem do Pani Prezydent, aby w przypadku tej osoby swoim Urzędem i Autorytetem spowodowała przydzielenie mu lokalu zajmowanego kiedyś w nieruchomości jego obecnego przebywania w warunkach urągających człowieczeństwu, a tym samym skróciła jego mękę zamieszkiwania w komórce.

Z poważaniem

Anna Lucińska



Radna Rady Miejskiej w Łodzi